

dywać, co należy robić i określać sposoby likwidacji choroby, kiedy się pojawi.

W referacie doktora A. Nari (FAO – Rzym) była mowa o oporności ekto- i endopasożytów na leki oraz o bieżących i przyszłych rozwiązaniach tego problemu. Referujący przypomniał, że klinicyści otrzymują coraz lepsze środki przeciwpasożytnicze, a jednocześnie bardzo szybko maleje ich skuteczność. Geny odporności pasożytów mają wysoką zdolność przetrwania. Pasożyty powodują ciągle ogromne straty, a wydatki na środki przeciwpasożytnicze osiągnęły w ostatnich latach kwotę 3,1 mld USD rocznie i istnieje obawa, że dojdą do 5 mld USD.

Poza przewidzianymi w planie obrad tematami wystąpił przedstawiciel Malezji doktor M.N.M. Nor, informując o nowej chorobie świń i ludzi, jaka pojawiła się w jego kraju, a spowodowana została przez wirus Nipah. Choroba ta rozpoczęła się w grudniu 1998 r. na farmie leżącej około 60 km na południe od Kuala Lumpur. Przebiegała z objawami zapalenia mózgu, występował ponadto kaszel, drgawki, liczne wybroczyny na skórze, utrata równowagi, niemożność poruszania się, „wiosłowanie” nogami. W okresie od 1 marca do 10 maja 1999 r., oprócz trzody chlewnej, zachorowało 258 osób, z czego 100 osób zmarło. Wcześniej, tj. od 28 lutego do 26 kwietnia, zlikwidowano ponad 900 tys. świń w czterech rejonach wybuchu choroby. Objawy i przebieg choroby zarejestrowano na taśmie filmowej, którą zaprezentowano zgromadzonym na sesji jej uczestnikom. Seroreagenty, świadczące o obecności wirusa Nipah w środowisku, stwierdzono u badanych psów, kotów, kóz i koni. Nie udało się wyjaśnić, kto jest głównym nośnikiem wirusa, jakie są drogi jego przenoszenia, jak zakażają się inne zwierzęta i ludzie.

W 2000 r. (68 SG) referat dotyczący głównych przedsięwzięć w zapobieganiu i zwalczaniu chorób ryb wygłosił profesor T. Hastein (Norwegia). Ze 155 państw, do których rozesłano specjalną ankietę, aż 129 odpowiedziało, że nie ma żadnych uregulowań prawnych dotyczących działania na rzecz

ochrony ryb i zwierząt morskich. Na temat postępów w rozpoznawaniu, zapobieganiu i zwalczaniu gruźlicy bydła i innych zwierząt domowych i wolno żyjących mówił doktor P. Livingstone (Nowa Zelandia). Pomimo powszechnego zainteresowania gruźlicą (zaszczepiono ponad 3 mld ludzi szczepionką BCG), na rozesłaną ankietę odpowiedziało jedynie 54% państw. Z odpowiedzi wynikało, że 1/3 z nich zlikwidowała gruźlicę u bydła, 1/3 realizuje programy ograniczające występowanie tej choroby, natomiast pozostali nie prowadzą żadnej walki, nie mają zaplecza naukowego ani diagnostycznego, nie dysponują środkami finansowymi na ten cel. Przypomniano, że koszty badań tuberkulinowych wynoszą około 1 USD na zwierzę, natomiast badania serologiczne krwi 10-12 USD. Oceniając bądź rekomendując określone metody badania zwierząt nie można zapominać o kosztach, jakie za sobą pociągają.

Poza tematyką odnoszącą się ściśle do chorób zakaźnych, wiele uwagi poświęcono sposobom oceny zdrowia zwierząt, ocenie ryzyka, sprawom nadzoru nad handlem i obrotem zwierzętami. Pamiętano o służbie wet., jej przygotowaniu merytorycznym, przeciwdziałaniu pojawiającym się nowym zagrożeniom. Wystarczy przypomnieć o BSE w Europie czy wirusie Nipah w Azji. Godnym podkreślenia jest fakt, że zagadnienia pomoru bydła (księgosuszu) czy pryszczycy, które były u narodzin OIE najważniejsze, w ostatnim dziesięcioleciu ograniczały się do banków szczepionki przeciw tym chorobom.

Wydawałoby się, że pomór bydła czy pryszczycza, które były najważniejszymi chorobami w czasie powoływania OIE, po siedemdziesięciu latach, na przełomie wieków i tysiąclecia, należeć będą do przeszłości. Tymczasem w 2000 r. pryszczycza pojawiła się w Japonii, gdzie nie stwierdzano jej od 1936 r., a w 2001 r. w ogromnym nasileniu w Wielkiej Brytanii (ponad 1000 ognisk) oraz Francji i Holandii.

Fenomen globalizacji nie kojarzy się jedynie i wszystkim z tym, co dobre.

## Rola wycieczek w kształceniu zawodowym przyszłych rolników hodowców zwierząt

**Lucjan Nanys**

**Zespół Szkół Rolniczych w Miliczu**

W kształceniu rolniczym, obok zajęć lekcyjnych i praktycznych, ważną rolę odgrywają wycieczki zawodowe. Są one uzupełnieniem wiedzy zdobywanej w szkole i gospodarstwie

szkolnym. Wycieczki powinny być organizowane przede wszystkim do wzorowych gospodarstw rolnych, placówek naukowo-badawczych, zakładów mięsnych i mleczarskich, wytwórni pasz oraz gospodarstw szkoleniowych ośrodków doradztwa rolniczego. W czasie wycieczki uczniowie mają możliwość poznania najnowszych osiągnięć nauki i praktyki rolniczej, zweryfikowania swojej wiedzy zawodowej wyniesionej ze szkolnej ławki i gospodarstwa szkoleniowego.

Wycieczka spełni swoje funkcje dydaktyczno-wychowawcze, jeżeli będzie odpowiednio zaplanowana i zorganizowana. Bardzo ważne jest wcześniejsze uzgodnienie terminu, czasu trwania i tematyki z placówką przyjmującą młodzież. Należy także ustalić z kierownictwem placówki osobę odpowiedzialną za przebieg zwiedzania. Jeżeli wycieczka organizowana jest do fermy zwierząt, to konieczne jest wcześniejsze uzyskanie pozwolenia wejścia na teren gospodarstwa od właściwego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii. Nauczyciel prowadzący wycieczkę powinien także posiadać zaświadczenie od Powiatowego Lekarza Weterynarii o niewystępowaniu chorób zakaźnych i zaraźliwych wśród zwierząt gospodarskich w rejonie szkoły i zamieszkania uczniów.



Zespół Szkół Rolniczych w Miliczu ma długoletnie doświadczenie w organizowaniu wycieczek zawodowych. Uczniowie trzeciej klasy odwiedzają Zootechniczny Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki w Pawłowicach, gdzie zapoznają się z hodowlą owiec rasy merynos oraz ich krzyżowaniem z rasą romanowską i charolaise, w celu uzyskania jagniąt mieszańcowych do tuczu. Dzięki pobytowi w owczarni doświadczalnej w Kociugach przekonują się do mięsnego kierunku użytkowania owiec, który obecnie – jako jedyny – gwarantuje opłacalność produkcji owczarskiej. Za wszechstronne przedstawienie prac hodowlanych prowadzonych w dziale hodowli owiec należą się słowa podziękowania dla kierownika tego działu – mgr. Marka Grycza, który zawsze znajduje czas dla uczestników wycieczek.

Ci sami uczniowie, będąc w klasie czwartej znów przekraczają gościnne bramy ZZD w Pawłowicach. Tym razem zwiedzają Centralny Ośrodek Hybrydyzacji Trzody Chlewnej, gdzie wyhodowano linie świń 990 i 890. Na wybiegach fermy doświadczalnej mają okazję zobaczyć, ocenić i porównać eksterier linii 990 i 890 oraz czysto rasowych świń pietrain, hampshire, duroc, w.b.p. i ich mieszańców. Przez wiele lat, w sposób perfekcyjny prezentacje te prowadził – nieżyjący już – pracownik fermy doświadczalnej Pan Józef Jankowiak. W czasie pobytu w COH uczniowie zapoznają się z dorobkiem hodowlanym placówki oraz słuchają wykładów kierownika dr. Mariana Kamyczka, mgr Anny Kwaczyńskiej i mgr Moniki Sikory poświęconych m.in. metodom pracy hodowlanej nad trzodą chlewną, badaniom grup krwi, ocenie odporności świń na stres. Dzięki pobytowi w COH uczniowie nie tylko mają możliwość porównania pokroju różnych ras i linii świń, ale także wzbogacają swoją wiedzę teoretyczną o elementy, które nie wchodzą w zakres programu szkolnego. W tym samym dniu zwiedzają Stację Kontroli Użytkowości Rzeźnej Trzody Chlewnej, gdzie poznają zasady oceny świń metodą poubojową. Zwiedzanie zaczynają od chlewni doświadczalnej, w której prowadzony jest tucz kontrolny, następnie uczestniczą w pokazie dysekcji póżtuszy na wyręby podstawowe, oglądają laboratorium oceny jakości mięsa. W SKURTCh mają możliwość porównania umięśnienia póżtuszy świń różnych ras i linii, praktycznie przekonują się, jak genetyka i prawidłowe żywienie wpływają na jakość surowca mięsnego. Sprawne zwiedzanie SKURTCh w czasie jego normalnej działalności jest możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu kierownika p. Bartłomieja Śmigiełskiego.

W klasie trzeciej, po zakończeniu działu dotyczącego technologii chowu bydła, uczniowie wyjeżdżają do przemysłowej fermy bydła w Państwowej Stadninie Koni w Pępowie. Konfrontują swoją wiedzę szkolną z praktyką wolnostanowiskowego utrzymywania bydła na dużej fermie przemysłowej. Wycieczka ta zawsze wywołuje ożywioną dyskusję na temat zalet i wad chowu przemysłowego bydła, który porównuje się z systemem tradycyjnym stosowanym w gospodarstwach rolnych. Przez wiele lat osobiście zapoznawał z działalnością fermy jej kierownik p. Zenon Waleński. Potrzeby młodzieży doskonale rozumie dyrektor stadniny mgr Paweł Baraniak, przy okazji pobytu w PSK Pępowo uczniowie mają możliwość poznania elitarniej hodowli koni rasy wielkopolskiej.

Ważną rolę w nauczaniu zasad chowu i hodowli koni w klasie czwartej technikum odgrywa organizowana corocznie wycieczka do Państwowej Stadniny Koni w Golejewku,

gdzie uczniowie poznają bezpośrednio na żywych zwierzętach cechy rasowe i pokrojowe koni pełnej krwi angielskiej, zapoznają się z osiągnięciami hodowlanymi i sportowymi. Jest to w dużej mierze zasługa kierowniczkę PSK dr Marii Świdzińskiej. Przebywając w stadninie uczniowie poznają także budownictwo stajenne, pracę rymarza i stajennego, zwiedzają Muzeum Powozów. Należy także podkreślić długotrwałą współpracę kierownictwa PSK Golejewko z dyrekcją szkoły w zakresie organizacji praktyk śródrocznych i wakacyjnych. Kontakty w czasie wycieczek i praktyk rozbudzają zamiłowanie do koni, co znajduje swój wyraz w pisanych później pracach dyplomowych.

W ostatnim roku nauki, w klasie piątej, uczniowie uczestniczą w wycieczce na Fermę Drobiu DROP w Sycowie, gdzie poznają technologię chowu brojlerów kurzych rodów Ross, Hybro, Vedetta, nowoczesny sprzęt stosowany w chowie kur, kaczek i gęsi, urządzenia do karmienia, pojenia, wentylacji i ogrzewania. Z dużym zaangażowaniem po obiektach fermy oprowadzają i zapoznają uczniów z procesem produkcji brojlerów panie Danuta Milanowska i Maria Howańska. W czasie pobytu w Sycowie uczniowie zwiedzają także Zakłady Wylęgu Drobiu SKR, natomiast technologię produkcji jaj poznają w czasie wycieczki do Fermi Kur p. Andrzeja Staszkiwicza w Miliczu.

W piątej klasie organizowana jest też wycieczka do Pasieki Szkoleniowej w Wysokiej, należącej do Regionalnego Centrum Doradztwa, Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich we Wrocławiu. Uczniowie poznają różne typy uli i ich budowę, sprzęt pasieczny, technologię pozyskiwania miodu, wosku, pyłku i propolisu. Życie rodziny pszczoły mogą obserwować w szklanym uliku. W czasie pobytu w pasiece słuchają ciekawych opowieści o życiu pszczół z ust wieloletniego kierownika p. Floriana Wierszunia, który zawsze chętnie przyjmuje młodzież.

W trakcie pięcioletniej nauki uczniowie milickiego Zespołu Szkół Rolniczych zwiedzają Reprodukcyjną Fermę Królików p. Grajewskiej we Wrocławiu, gdzie poznają rasę kalifornijską i nowozelandzką. Organizowane są też wycieczki do Rozdzielczego Laboratorium Nasienia we Wrocławiu, gdzie poznają technologię mrożenia i przechowywania nasienia buhajów i innych rozplodników. Zwiedzają również zakłady przetwórcze: mleczarnie, zakłady mięsne, drobiarskie, wytwórnie pasz.

Podsumowując należy stwierdzić, że w kształceniu współczesnego rolnika hodowcy wycieczki zawodowe pełnią ważną rolę, gdyż pozwalają konfrontować wiedzę teoretyczną wyniesioną z pracowni szkolnej i umiejętności praktyczne zdobyte w gospodarstwie szkolnym z procesami produkcyjnymi w przodujących gospodarstwach rolnych. W czasie wycieczek do placówek naukowo-badawczych i upowszechnieniowych uczniowie poznają najnowsze zdobycze wiedzy rolniczej, którą później mogą wykorzystać w pracy zawodowej. Organizując wycieczki szkoła wskazuje przyszłym producentom rolnym instytucje, w których będą mogli aktualizować swoją wiedzę fachową potrzebną do wytwarzania produktów poszukiwanych na coraz bardziej wymagającym rynku żywności. Wycieczki zawodowe uatrakcyjniają proces dydaktyczny w szkołach rolniczych, co procentuje zwiększonym nabo-rem uczniów i prestiżem szkoły w środowisku wiejskim.